

Chopin made in Poland

Seria jest dostępna tylko w internecie, ale warta uwagi. Narodowy Instytut Fryderyka Chopina w Warszawie opublikował nagrania dzieł wszystkich Chopina w wykonaniu różnych artystów na dwóch wspaniałych fortepianach: Érardzie z 1849 r. i Pleyelu z 1848 r.

Narodowy Instytut Fryderyka Chopina w Warszawie (NIFC) kontynuuje serię nagrań na dwóch wspaniałych fortepianach francuskich; do przypadającej na rok 2010 dwusetnej rocznicy urodzin kompozytora francusko-polskiego powinna ona objąć wszystkie jego dzieła. Będzie to pierwsze tego rodzaju nagranie na instrumentach dawnych. Seria nie jest uporządkowana chronologicznie lub gatunkowo, lecz pozostawia pianistom pewną swobodę doboru repertuaru, ze znakomitym skutkiem dla samych płyt. Otrzymamy zatem po kilka wersji niektórych utworów, co może jednak podnieść liczbę płyt kompletnej edycji i w konsekwencji jej cenę.

Przypomnijmy, że NIFC ma w swoim posiadaniu fortepiany Érard z 1849 r. oraz Pleyel z 1848 r. Pierwszy z nich ma mechanizm z podwójnym wymykami, natomiast Pleyel zachował bardzo lekki mechanizm wiekański, któremu Chopin pozostał długo wierny. Wbrew temu, co się często twierdzi, mechanizm ten pozwala grać utwory wymagające szybkiego powtarzania dźwięków, pod warunkiem znakomitego opanowania techniki gry (wystarczy posłuchać zakończenia *Ballady F-dur* w wykonaniu N. Goernera).

Oba instrumenty zachowały się w znakomitym stanie. Same płyty są świetnie wydane tak pod względem okładki, jak i książeczki; druk jest elegancki i staranny... lecz nie znajdziemy w nim ani słowa po francusku. Płyty na razie nie są dostępne we Francji, lecz można je nabyć za pośrednictwem strony internetowej NIFC (www.nifc.pl) w cenie 15 euro + 4 euro za wysyłkę.

Po pięknych koncertach w interpretacji **Dang Thai Sona** i **Fransa Brüggena** (♫♫♫♫ zob. *Diapason* nr 558, s. 79), pozostałe utwory na fortepian z orkiestrą (*Andante spianato* i *Wielki Polonez, Wariacje nt. Là ci darem la mano, Krakowiak, Fantazja na tematy polskie*) dostępne są w wykonaniu **Nelsona Goernera**. Są to interpretacje pełne werwy, dynamizm, tanecznych rytmów, ze znakomitym akompaniamentem (NIFCCD-009, nagroda *Diapason d'Or*).

Cztery *Ballady* zostały odczytane przez Goernera na Pleyelu w sposób mistrzowski; jest to bez wątpienia najlepszy przykład tego, co dawny instrument może wnieść do tej muzyki. Argentyński pianista wynosi te dzieła na nowy poziom z pew-

nością siebie wielkiego mistrza oraz polotem, temperamentem i mądrością poety. Daje także znakomitą interpretację *Nokturnu* op. 48 nr 2 i dwóch *nokturnów* z op. 27 (NIFCCD-003, nagroda *Diapason d'Or*).

Rosjanka **Tatiana Shebanova** jest niemal równie przekonująca w *24 Etiudach*, *14 Walcach*, *Barokaroli*, *Berceuse* i *Écossaises*: jej grę cechują zarazem subtelność, majestat (na Érardzie) i prostota; artystka potwierdza, iż II nagroda przyznana

i ulubieniec publiczności, wypada nieco mniej przekonująco w *Preludiach*. Pod jego palcami Pleyel brzmi nieco ciężko, jego dźwięk jest krótszy, matowy, brakuje mu przestrzeni – instrument ten zdecydowanie lepiej brzmi w interpretacji Goernera. Nie jest to zła płyta, lecz Światała ma po prostu za małą moc, aby sprostać największemu arcydziełu literatury fortepianowej po ostatnich sonatach Beethovena i Schuberta (NIFCCD-006, ♫♫♫♫).



Nelson Goerner, żarliwy obrońca Chopina, gra z towarzyszeniem Orkiestry XVIII Wieku Fransa Brüggena.

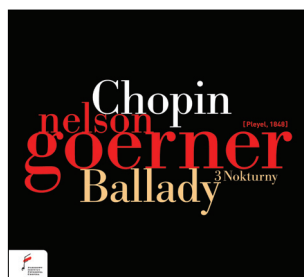
Janusz Olejniczak ma większe doświadczenie z fortepianami epoki Romantyzmu (wcielił się w rolę Chopina w filmie A. Żuławskiego „Błękitna nuta”, a także nagrał płytę na dawnym fortepianie dla firmy Opus 111). Pomimo tego jego *Sonata* z „Marszem żałobnym”, grana na Érardzie, nie ma oczekiwanej gracji i lekkości; jego gra jest nieco ciężka (NIFCCD-008, ♫♫♫♫).

Inną sonatę – *f-moll* op. 58 – wykonuje **Ka Ling Colleen Lee**. Laureatka VI nagrody na Konkursie Chopinowskim w 2005 r. czyni to z animuszem i pewnością. Płyty uzupełniają *Fantazja* op. 49, *Polonez-Fantazja* oraz – nietypowo – sześć *Preludiów* z op. 28 (nr 13–18), grane bez manieri i przesady (NIFCCD-002, ♫♫♫♫).

jej na Konkursie Chopinowskim w 1980 r. była w pełni zastąpiona (NIFCCD-007 i NIFCCD-005, ♫♫♫♫).

W tym samym roku X nagrodę zdobył 17-letni **Kevin Kenner**. Dziesięć lat później była to już I nagroda. Choć od tej pory niewiele o nim słyszeliśmy, artysta potwierdza swoją klasę znakomitym recitalem, który rozpoczyna *Preludium* op. 45, a wieńcząc *Mazurki* op. 59. Jednak różnorodny program – nokturn, impromptu, polonez, scherzo, preludium – zmusza słuchacza do duchowej gimnastyki, która byłaby bardziej na miejscu w sali koncertowej niż na płycie (NIFCCD-010, ♫♫♫♫).

Wojciech Światała, najlepszy wykonawca polonezów na Konkursie Chopinowskim w 1990 r.



Powinno to ucieszyć **Fou Ts'onga**, Chińczyka osiadłego w Londynie, laureata III nagrody na Konkursie Chopinowskim w 1955 r. Uważany przez kolegów po fachu za jednego z najwybitniejszych pianistów mozartowskich i chopinowskich naszych czasów, jako pedagog przyciągnął rzeszę młodych pianistów, pragnących zgłębić literaturę fortepianową. Fou Ts'ong na Érardzie jak nikt przywołuje do życia 18 *Mazurków* Chopina, utrzymując kruchą równowagę pomiędzy chwytającą za gardło melodią a kapryśnym rytmem, znacznym wyobrażonym przypływem – śladem również wyobrażonego folkloru (NIFCCD-001, ♫♫♫♫). Alain Lompech

PLAGE 5 DE NOTRE CD